



REAKCJA POLICJI NA POPEŁNIONE WYKROCZENIA

pod redakcją:
Izabeli Nowickiej
Michała Czeszejko-Sochackiego
Agaty Krysiak
Marka Gałązki
Agnieszki Sadło

Warszawa 2008

MATERIAŁY POKONFERENCYJNE

REAKCJA POLICJI NA POPEŁNIONE WYKROCZENIA

MATERIAŁY POKONFERENCYJNE

Skład i łamanie

Justyna Maciejczyk

© **Wszelkie prawa zastrzeżone — KGP Warszawa 2008**

Druk i oprawa:

Wydział Wydawnictw i Poligrafii

Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie

12–100 Szczytno, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 111

tel. (089) 621 51 02, faks (089) 621 54 48

e-mail: wwip@wspol.edu.pl

Podinsp. dr Izabela Nowicka

Współ.

Reakcja Policji na popełnione wykroczenie - wyniki badań

Z monteskiuszowską koncepcją trójpodziału władzy wiąże się podział czynów karalnych na zbrodnie, występki i wykroczenia. W ślad za francuskim Code d'instruction criminelle podział taki, z mniejszymi lub większymi odchyleniami obowiązuje obecnie w większości krajów europejskich, w których funkcjonuje system prawa kontynentalnego i w tym także w systemie prawa polskiego. Niesie to za sobą określony sposób postępowania organów „władzy”.

Postępowanie w sprawach o wykroczenia nazywamy prawnie uregulowaną działalność organów procesowych i uczestników postępowania zmierzającą do realizacji materialnego prawa wykroczeń. Wykroczenia jakkolwiek wyodrębnione ze względu na niski stopień społecznej szkodliwości (materialną zawartość), stanowią zdecydowaną większość zachowań, naruszających normy sankcjonowane. Stąd niebagatelne – także ze społecznego punktu widzenia – znaczenie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności za popełnienie czynów godzących niejednokrotnie w bardzo istotne dobra chronione prawem, jak np. bezpieczeństwo w ruchu drogowym, czy stosunki pracy – ale nie tylko. Konieczność ochrony środowiska czy też bezpieczeństwa i porządku na wszelkiego rodzaju imprezach masowych, nabiera coraz większego znaczenia, a w ślad za tym, powiększa się sfera zachowań uznawanych za karygodne. Powyżej wskazany cel określa zadania i przedmiot postępowania. Osiągnięcie go i tym samym realizacja zadań nałożonych na postępowanie jest możliwa jedynie przy aktywnym, prawidłowym działaniu uczestnika tego postępowania jakim jest Policja. W założeniu ustawowym jest to organ, którego jednym z zadań jest zwalczanie i zapobieganie popełnianiu wykroczeniom. Na

prawidłową reakcję Policji na popełnione wykroczenie składa się m.in. doświadczenie wynikające z praktyki a także czytelność przepisów regulujących postępowanie w sprawach o wykroczenia.

Dążenie do tego aby regulacje postępowania w sprawach o wykroczenia były przejrzyste, zapewniające gwarancję prawidłowego postępowania wszystkich biorących w nim udział organów miało znaleźć swój wyraz w uchwalonym 24 sierpnia 2001 r. kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Stanowi on, zgodnie ze wskazaniem art. 1 k.p.w. podstawowy akt normujący postępowanie w sprawach o wykroczenia „uzupełniający charakter mają przepisy różnych ustaw, jeżeli zawierają przepisy procesowe. Dotyczy to w szczególności przepisów, o których mowa w art. 2 par. 3 przep.wprow. k.p.w., a także ustaw zawierających postanowienia o ściganiu danego wykroczenia na żądanie pokrzywdzonego”. Par. 2 art. 1 k.p.w. umożliwia odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania karnego w przypadkach wskazanych w k.p.w. Takie ujęcie wskazuje, że wpływ na kształtowanie postępowania w sprawach o wykroczenia mają nie tylko bezpośrednio przepisy k.p.w., ale również pośrednio przepisy k.p.k. Wszelkie zatem zmiany przepisów k.p.k., do których odwołuje się k.p.w. oddziałują na obraz postępowania w sprawach o wykroczenia. Jak wskazują fakty, postępowanie w sprawach o wykroczenia nie może liczyć na stabilność. Przykładem mogą być chociażby zmiany dokonane nowelą z 22 maja 2003 r. czy też wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego weryfikującego treść art. 101 k.p.w. Taki stan rzeczy przy jednoczesnych rozbieżnościach interpretacyjnych danego stanu prawnego utrudnia, a w niektórych przypadkach nawet tamuje pracę funkcjonariuszy powyżej wskazanych służb.

W założeniu przygotowana przeze mnie ankieta z punktu widzenia przydatności wyników badań dla Policji miała na celu zbadanie poziomu wiedzy i przygotowania funkcjonariuszy Policji do wykonywania czynności związanych z reakcją na wykroczenie będące czynem przepołowionym, wskazanie

ewentualnych błędów postępowania. Ponadto miała przyczynić się do zebrania wiarygodnych danych na temat świadomości prawnej funkcjonariuszy Policji czy też prawidłowego kwalifikowania przez nich czynów zabronionych tzw. czynów przepoławionych. Przeprowadzenie badań miało pozwolić uzyskać informacje, które komórki organizacyjne Policji angażowane są do prowadzenia czynności wyjaśniających w sprawach o wykroczenia a także zaproponowanie ewentualnych modyfikacji w programach nauczania. Uzyskanie informacji o prawidłowości reakcji Policji na popełnione wykroczenie, dostosowaniu przepisów regulujących postępowanie w sprawach o wykroczenia do potrzeb praktyki. W przypadku zaś zaistniałych błędów w pracy Policji lub utrudnień jakie niosą przepisy k.p.w. i ustaw wspomagających przedstawienie wniosków *de lege ferenda*

Ankieta była całkowicie anonimowa. Oznaczało to, że na żadnym etapie opracowania wyników udzielone odpowiedzi nie były wiązane z daną jednostką organizacyjną Policji i nie miały posłużyć do oceny jej pracy, a jedynie do uzyskania rzetelnej wiedzy na temat stanu wiedzy policjantów o czynach przepoławionych.

W badaniu przyjęto założenie, że ankieta zostanie wypełniona przez 10000 funkcjonariuszy Policji to jest około 10 % stanu policjantów pełniących służbę prewencyjną i służbę kryminalną. Dystrybucja ankiet odbyła się z komend wojewódzkich / Stołecznej Policji do podległych KMP,KRP, KPP i dalej, w zależności od przyjętych rozwiązań organizacyjnych.

Ankiety wypełnić mieli policjanci pełniący służbę prewencyjną i kryminalną. W celu zapewnienia reprezentatywności badanej grupy policjantów, mając jednocześnie na uwadze zróżnicowane liczby funkcjonariuszy Policji w ramach poszczególnych województw, przyjęto:

- ilość ankiet wysłanych do każdej komendy wojewódzkiej/Stołecznej Policji oscylować miała w granicach 10 % stanu funkcjonariuszy dla danego województwa,

-funkcjonariusz wyznaczony do dystrybucji ankiet z poziomu KWP/KSP do podległych jednostek, przesyłał także 10 % ankiet przypadających na daną KMP/KPP/KRP w stosunku do liczby funkcjonariuszy pełniących tam służbę.

Odnosząc się do kwestii zapewnienia rzetelności próby losowej, a więc losowania policjantów do wypełnienia ankiety w danej jednostce terenowej Policji, osoba wyznaczająca ankietowanych powinna była w założeniu:

- posłużyć się listą policjantów np. alfabetyczną, obecności, wyników pracy itp.

-wybrać pierwszego policjanta z listy każdej następującej po sobie dziesięcioosobowej grupy,

-w przypadku, gdy ostatnia grupa jest mniejsza niż 10 osób, ankietę wypełnia funkcjonariusz pierwszy w kolejności rozpoczynający ostatnią grupę, bez względu na ilość osób znajdujących się w grupie.

W przypadku trudności z zastosowaniem wyżej wskazanego sposobu wyznaczania funkcjonariuszy do wypełniania ankiety, dopuszczano możliwość zastosowania innego, dowolnego sposobu losowania ankietowanych, z zastrzeżeniem, że nie mogło ono być przeprowadzone przez osobę rozdającą ankietę w sposób, w którym rolę mogą odegrać jakiegokolwiek pobudki osobiste, negatywne bądź pozytywne wobec osób będących w grupie przeznaczonej do badania.

Badaniu poddanych zostało ogółem 8018 funkcjonariuszy Policji, przyjmując następujące kryteria :

- przeszkolenia

1. 2432 funkcjonariuszy po przeszkoleniu podstawowym
2. 2407 funkcjonariuszy po przeszkoleniu podoficerskim
3. 2668 funkcjonariuszy po przeszkoleniu aspiranckim
4. 459 funkcjonariuszy po przeszkoleniu oficerskim

5. 52 z innym przeszkoleniem

- stażu służby

- A. 2328 funkcjonariuszy ze stażem służby do 5 lat
- B. 2144 funkcjonariuszy ze stażem 6-10 lat
- C. 1593 funkcjonariuszy ze stażem służby 11-15 lat
- D. 1432 funkcjonariuszy ze stażem 16-20 lat
- E. 521 funkcjonariuszy ze stażem 21 i więcej

- jednostki terenowej Policji

- a. 2404 funkcjonariuszy KP
- b. 4343 funkcjonariuszy KPP, KMP
- c. 242 funkcjonariuszy KWP
- d. 1029 funkcjonariuszy innych jednostek

- rodzaju służby

- a) 5540 funkcjonariuszy służby prewencyjnej
- b) 1387 funkcjonariuszy dochodzeniowo – śledczych
- c) 1039 funkcjonariuszy kryminalnych
- d) 52 funkcjonariuszy służby logistycznej

Ponadto 425 funkcjonariuszy kadry kierowniczej

Omówieniu poddam tylko niektóre z odpowiedzi na zadane w ankiecie funkcjonariuszom pytania.

Pyt. 11 . Zdefiniuj pojęcie czynu przepołowionego.

Pyt. 12 Wskaż wykroczenia będące czynami przepołowionymi

Pyt. 13 Podaj kwalifikację prawną zdarzenia: Jerzy K. na targowisku miejskim w S. wyrwał z ręki Janinie T. torebkę, w której znajdowała się portmonetka z gotówką w kwocie około 100 zł. Uciekającego złodzieja usiłował ująć Zenon F. Jerzy K. uderzył go pięścią w twarz, powodując jej obrzęk i zasinienie. Został jednak ujęty przez braci Bogdana i Stanisława Z., którzy przekazali go Policji.

Pyt. 22 Czy spotkał się Pan (i) z sytuacją przekwalifikowania czynu przepoławionego będącego przestępstwem na wykroczenie ?

i Pyt. 23 Jeżeli tak to czym było to spowodowane?

Powyższe odpowiedzi na pytania wskazują wyraźnie, że funkcjonariusze Policji mają problemy nie tylko z terminologią prawniczą – **2682, 2771,2784 2746** funkcjonariuszy Policji nie dało prawidłowo zdefiniować pojęcia czynu przepoławionego. Przykre, że w grupie tej znalazło się **132** przedstawicieli kadry kierowniczej. Jednakże zaskakującym jest, że odpowiednio w poszczególnych, przyjętych kryteriach : **3333, 3319, 4368, 3354** funkcjonariuszy i **206** kadry kierowniczej potrafi wskazać wykroczenia należące do kategorii czynów przepoławionych. Niemniej jednak będzie to jedynie ok. 41 % badanych funkcjonariuszy. Podobnie rzecz się ma jeżeli chodzi o wskazanie prawidłowej kwalifikacji podanego w ankiecie zdarzenia. **2125,2152,2100, 2101** i **90** nie udzieliło odpowiedzi, co w przypadku tego pytania jest istotne, oraz **3309, 3259,3226,3296** i **183** podało błędną. Zatem dla ponad połowy badanych funkcjonariuszy kwestią problematyczną pozostaje zagadnienie czynu przepoławionego w kontekście przepisu art. 130 k.w. wyłączającego granice przepoławienia niektórych czynów z uwagi na ich szczególny charakter.

W większości (**4931,4866,4965, 4957 i 252**) badani funkcjonariusze opowiedzieli się za słusnością istnienia instytucji czynów przepoławionych. Wyniki te przeczą przyjętej opinii, że policjanci stoją na stanowisku wyeliminowania czynów przepoławionych. Obowiązujące przepisy pozwalają bowiem, w określonych okolicznościach podjąć decyzję o szybkim i ekonomicznym załatwieniu sprawy w przypadku zaistnienia czynu przepoławionego będącego wykroczeniem i tym samym odciążają grupy dochodzeniowo- śledcze. W całości rozwiązanie to funkcjonariusze przyjmują jako korzystne dla siebie. Kwestią sporną może natomiast pozostawać

granica przepołowienia. Pytaniem jest czy obecnie postawiona granica jest wystarczająca.

Odpowiedź na kolejne pytanie wskazuje, że w większości (4281, 4263, 4318, 4307 i 247) nie spotkali się z przekwalifikowaniem czynu przepołowionego będącego przestępstwem na wykroczenie a jeżeli miało to miejsce to czynnikami decydującymi była statystyka, zmiana w określeniu wysokości szkody, wartości przedmiotu czynu.

Teraz chciałabym się odnieść do kolejnych pytań.

- Pyt. 15 Czy w Pana (i) jednostce realizowane są programy prewencyjne odnoszące się do zapobiegania popełnianiu czynów przepołowionych
- Pyt. 17 Jeżeli według Pana (i) realizowane przez Policję programy lub inne działania nie są wystarczające dla zapobieżenia popełnianiu wykroczeń to jakie można zaproponować działania zapobiegawcze?
- Pyt. 19 Czy jako obywatel czuje się Pan (i) bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania ?
- Pyt. 20 Jeżeli jako obywatel nie czuje się Pan (i) bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania to co jest tego przyczyną ?
- Pyt. 21 Czy uważa Pan (i), że działania Policji w Pana (i) miejscu zamieszkania są wystarczające ?

Reakcja społeczna, jaką jest kara kryminalna, ma na celu niedopuszczenie do popełnienia przestępstwa przez określone kategorie osób. Jednakże nie jest ona wystarczająca i wymaga wielu innych, często kompleksowo potraktowanych przedsięwzięć z zakresu polityki społecznej. Temu celowi mają służyć podejmowane różnego rodzaju metody i formy, jakimi posługuje się profilaktyka, zmierzające do ograniczenia przestępczości. Mają one służyć poznawaniu i usuwaniu zarówno bezpośrednich przyczyn przestępczości, jak i okoliczności sprzyjających jej powstawaniu. Wytuczając kierunki swego działania, organy ścigania muszą wziąć pod uwagę fakt, iż represja i profilaktyka stanowią nierozdzielalną całość, wzajemnie się uzupełniając. Stąd

też szybkie ujęcie sprawcy czynu zabronionego jako reakcja na wykroczenie wzbudzają poszanowanie prawa oraz przekonanie, że sprawca zostanie szybko wykryty i spotka go zasłużona kara. Z drugiej strony „wszelkie formy uspołecznienia Policji, wprowadzenia community policing, bycia bliżej spraw obywatelskich w społecznościach lokalnych, dokonanie zmian w instytucji dzielnicowej, ściganie i wykrywanie przestępców, szybkie i skuteczne reagowanie w nagłych wypadkach i inne działania – mają na celu podniesienie jakości życia społecznego” Jednakże wbrew podejmowanym próbom, Policja jako instytucja nie jest w stanie sama zapewnić obywatelom poczucia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zapobieganie nie tylko przestępstwom ale również wykroczeniom wymaga wdrożenia nowej idei prewencji kryminalnej, na rzecz procesów demokratyzacji i państwa obywatelskiego. Potwierdzają to niestety przeprowadzone przeze mnie badania okazuje się, iż około 50 % badanych funkcjonariuszy nie wie, bądź też uważa, że nie są realizowane w ich jednostkach programy prewencyjne odnoszące się do czynów przepołowionych. Z uwagi na przyjęte przeze mnie kryteria 4600, 4564, 4571, 4583 i 222 funkcjonariuszy pozostaje w nieświadomości co do programów prewencyjnych. Jest to o tyle niezwykle, że na stronach internetowych Komendy Głównej Policji umieszczona została informacja o : ZADANIA ZREALIZOWANE PRZEZ POLICJĘ W RAMACH PROGRAMU RZĄDOWEGO „RAZEM BEZPIECZNIEJ” Od czasu wdrożenia do realizacji programu “Razem Bezpieczniej”, jako formuły kompleksowego i zdecydowanego działania w celu ograniczenia zjawisk i zachowań, które budzą powszechny sprzeciw i poczucie zagrożenia minęło sześć miesięcy. Z uwagi na fakt, iż jest to program pracy zespołowej na rzecz polepszenia jakości życia pod względem bezpieczeństwa i zwiększenia dostępu do dobra publicznego, jakim jest bezpieczeństwo np. w okresie pierwszego półrocza 2007 roku Komenda Główna Policji zrealizowała zadania z zakresu:

Bezpieczeństwa w miejscach publicznych i w miejscu zamieszkania:

Bezpieczeństwa w szkole

Bezpieczeństwa w środkach komunikacji publicznej

Bezpieczeństwa w ruchu drogowym

Świadczyć by to mogło o tym, że programy prewencyjne realizowane są przez wszystkie jednostki Policji i trudno uwierzyć, że policjanci o nich nie wiedzą. Okazuje się zatem, że niekoniecznie pozytywnie zostały wyciągnięte wnioski z uwag, które pojawiły się na seminarium szkoleniowym organizowanym w 2005 r. przez Biuro Taktyki Zapobiegania Przeszłości i Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie dotyczącego zarządzania projektami profilaktycznymi, wskazujących, „ że Policja musi dokonać dużych zmian co do realizacji programów profilaktycznych, biorąc na siebie odpowiedzialność za inicjowanie i utrzymanie zainteresowania podmiotów pozapolicyjnych problemami społeczności lokalnych i ich bezpieczeństwem”. Jednakże kolejne pytania zadawane badanej grupie potwierdzają fakt, że mentalnie nie są nastawieni na problematykę zapobiegania wykroczeniom. Większość Policjantów nawet się nie ustosunkowała do zadanego pytania a dotyczącego zaproponowania działań zapobiegawczych. Przykre, ale funkcjonariusze Policji możliwość podniesienia poziomu działań prewencyjnych widzą przede wszystkim w zmianach organizacyjnych jednostek terenowych Policji. Pocieszające , a zarazem warte przemyślenia są wskazania o konieczności szkoleń funkcjonariuszy Policji.

Nie sposób nie zauważyć, że obywatelami są również funkcjonariusze Policji. Są członkami społeczeństwa i oni również mogą mieć poczucie zagrożenia nie tylko w pracy ale również, a może przede wszystkim jako

prywatne osoby. Dlatego też w toku realizowanych przeze mnie badań” realizowanych na próbie 8018 funkcjonariuszy Policji zadałam pytania :

1. Czy jako obywatel czuje się Pan (i) bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania?
2. Czy uważa Pan (i) , że działania Policji w Pana (i) miejscu zamieszkania są wystarczające ?

Na pierwsze pytanie pozytywnie odpowiedziało około 80 % funkcjonariuszy Policji (odpowiednio w zakresie przyjętych kryteriów 6734, 6509, 6508,6512 oraz 373). Co świadczyć może, że policjanci w większości przypadków nie odczuwają zagrożenia w swoim miejscu zamieszkania.

W kwestii działania Policji respondenci wypowiedzieli się w sposób następujący : 4681 funkcjonariuszy Policji uważa , że działania Policji są wystarczające, 1535, że nie i co należy uznać za interesujące 1802 w ogóle nie udzieliło odpowiedzi na zadane pytanie. Przewagę mimo wszystko stanowią wypowiedzi pozytywnie, wskazujące na to, że funkcjonariusze Policji z punktu widzenia obywatela, również oceniają pozytywnie Policję. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania stwierdzam, iż z punktu widzenia funkcjonariusza Policji – obywatela jego poczucie bezpieczeństwa jest na poziomie zadawalającym. Jednakże śmiem twierdzić, że wiąże się to mimo wszystko z faktem realizowanych przezeń zadań właśnie z zakresu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Można mówić o sprzężeniu zwrotnym pomiędzy tymi dwoma elementami. Dlatego trudno się dziwić, iż policjanci odpowiadali pozytywnie lub w ogóle nie podejmowali próby wypowiedzi.

Kolejne pytanie, na które chciałabym abyście państwo zwrócili uwagę to :

Pyt. 18 Czy był Pan (i) ofiarą czynu przepołowionego ?

Jednym z najważniejszych nurtów wiktymologii jest problematyka statusu

osoby pokrzywdzonej w procesie karnym i właściwego jej traktowania przez organy wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza zaś zapobieganie tzw. wtórnej wiktylizacji oraz zapewnienie pokrzywdzonemu realizacji jego słuszych roszczeń, w tym naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem¹, czyli likwidacja lub przynajmniej minimalizacja skutków przestępstw, a co za tym idzie - stworzenie warunków dla polepszenia sytuacji ofiar przestępstw. Wyrazem zainteresowania sytuacją ofiary w toku procesu karnego jest koncepcja wiktymologii procesowej, którą według jej twórców należałoby objąć wszystkie problemy związane z udziałem ofiary przestępstwa w postępowaniu karnym. Jej autorzy podkreślają konieczność utrzymania odpowiedniej równowagi między pozycją procesową sprawcy i jego ofiary. Wiktymologia wkracza w tym momencie szeroko w dziedziny będące przedmiotem innych nauk, zwłaszcza penalnych, ale także prawa cywilnego, ubezpieczeniowego oraz socjologii i polityki społecznej, szeroko rozumianego prawa policyjnego. **Stąd też w dokonywanej przeze mnie analizie materiału badawczego znalazło się pytanie dotyczące pokrzywdzenia czynem przepełnionym w rozumieniu pokrzywdzonego – ofiary** jako przedmiotu oddziaływania sprawcy bliskie stanowisku reprezentowanemu przez L. Falandysza. Wskazywał on mianowicie, że ofiarą jest konkretny człowiek, jednostka ludzka, która ponosi szkodę, doznaje nieuzasadnionej krzywdy i cierpienia.

Przeprowadzone badania pozwalają na stwierdzenie, że policjanci bez względu na przyjęte kryterium analizy w około 9 % przypadków są ofiarami czynów przepełnionych. W poszczególne kryteria wskazują odpowiednio na : 672, 665,699, 677 i 47 funkcjonariuszy Policji. Wydaje mi się, że nie należy marginalizować faktu, iż te osoby, które zajmują się zapobieganiem przestępczości sami stają się jej ofiarami. Tym bardziej, że czyny przepełnione określić należy jako wykroczenia pospolite. Zatem powstaje pytanie o przyczynę zjawiska.

Wiktymolodzy podkreślają znaczenie, jakie badania empiryczne przeprowadzane w odniesieniu do ofiary danego przestępstwa odgrywają w jego etiologii. Zwrócili oni uwagę, iż ustawodawstwo karne zajmuje się przede wszystkim psychiką sprawcy, zaniedbując badania procesów psychicznych w postępowaniu ofiary. Często bowiem mamy do czynienia z czymś, co można nazwać „winą” ofiary w kontekście jej zetknięcia ze sprawcą i samym przestępstwem. Rozumieć przez to należy zachowanie ofiary, która na skutek pewnych cech osobowości lub czynników sytuacyjnych zachowuje się nieostrożnie lub prowokacyjnie wobec późniejszego sprawcy. Może też poprzez swoje właściwości czy to zewnętrzne (np. materialne, rodzinne, społeczne) czy wewnętrzne (np. biologiczne, fizyczne) wywoływać reakcje agresywne mające na celu wyrządzenie szkody materialnej lub krzywdy fizycznej. Z drugiej strony wskazuje się w doktrynie na przypadki niezawinionego przyczynienia się ofiary do popełnianego czynu.

W przypadku czynów przepołowionych będących wykroczeniami brakuje nie tylko opisu sprawcy takiego czynu ale również ofiary. Pokrzywdzenie bowiem czynami drobnymi jakimi są analizowane wykroczenia kradzieży, uszkodzenia cudzej rzeczy ruchomej etc. mogą okazać się wielokrotnie daleko bardziej uciążliwe dla obywatela, bo dotyczą go bezpośrednio niż opisywane w mediach np. napady na banki, zamachy terrorystyczne.

Jeżeli zatem w grupie badanych policjantów około 9 % nie uchroniło się przed popełnionym czynem warto zastanowić się nad koncepcją opisu sprawcy czynu przepołowionego i jego ofiary co pozwoli na prawidłową realizację działań profilaktycznych.

Kolejna kwestia podjęta w toku badań to powołanie etatowych oskarżycieli publicznych. Stąd też pytania zadawane funkcjonariuszom :

Pyt. 61 Czy realizował Pan (i) funkcje oskarżyciela publicznego ?

i pyt. 62 Jeżeli tak. To czy przedmiotem oskarżenia było wykroczenie

będące czynem przepołowionym?

Do roku 1964 w aparacie Milicji Obywatelskiej nie było specjalnych etatowych pracowników, których zasadniczym zadaniem byłby nadzór nad sprawami przygotowywanymi i kierowanymi do kolegium karno-administracyjnego, jak również szeroko pojęty kontakt z tym organem. Później, dostrzegając wagę ciągłej i nieprzerwanej współpracy, na terenie m.st. Warszawy powołano w komendach dzielnicowych stanowiska inspektorów do spraw nadzoru administracyjnego. Podstawowym zadaniem tych funkcjonariuszy jest nadzorowanie spraw kierowanych do kolegium oraz utrzymywanie stałego kontaktu z kolegiami karno - administracyjnymi. Inspektorzy ci zajmowali się również organizowaniem i kontrolowaniem działalności oskarżycieli publicznych, a także inicjują i prowadzą szkolenia podnoszące wiedzę funkcjonariuszy ich jednostek w zakresie przepisów karno – administracyjnych (...) Zwiększony udział oskarżycieli w rozpoznawanych sprawach stworzył możliwość pełniejszego i bardziej wszechstronnego poznania przez kolegium materiału dowodowego. Ponadto udział oskarżycieli w rozprawach i nadzór nad sprawami zakończonymi, który sprawował inspektor, pozwoliły na ujawnienie istniejących niedociągnięć przy orzekaniu i naprawianie ich w drodze składania odwołań do kolegium drugiej instancji lub sporządzanie wniosków o uchylenie prawomocnych orzeczeń w trybie nadzoru.”

W 1971r. kierownictwo MSW podjęło decyzję powołania (sukcesywnie w latach 1971 – 1972) etatowych inspektorów ds. wykroczeń w komendach powiatowych (równorzędnych) MO. Na stanowiska inspektorów ds. wykroczeń postulowano wyznaczać funkcjonariuszy o dużym wyrobieniu społecznym i odpowiednim przygotowaniu zawodowym. Jednym z zadań takiego inspektora było czuwanie nad zasadnym, prawidłowym i terminowym sporządzaniem wniosków o ukaranie oraz kierowanie ich do kolegium. W praktyce inspektorzy

wypracowali już wiele różnych form i metod nadzoru nad przygotowaniem i kierowaniem do kolegiów wniosków o ukaranie. (...) Obserwacja wykazywała, iż jeden etatowy oskarżyciel publiczny, choćby najlepszy, nie spełniał należycie swoich obowiązków. Wykształciła się więc praktyka (przewidziana zresztą w par. 115 i 117 instrukcji do zarządzenia Nr 172/71 MSW), że oprócz inspektora ds. wykroczeń, który był odpowiedzialny za oskarżanie w poważniejszych sprawach, wyznaczano – w zależności od liczby spraw kierowanych do kolegiów, ilości kolegiów działających na danym terenie oraz innych czynników – kilku innych funkcjonariuszy MO jako zespół oskarżycieli publicznych, działający pod kierownictwem inspektora ds. wykroczeń. Wyznaczeni funkcjonariusze etatowo pełnią inne funkcje służbowe- w zależności od potrzeby – 1 do 2 razy w miesiącu, na podstawie „grafiku” sporządzonego przez inspektora ds. wykroczeń i zatwierdzonego przez kierownika jednostki występowali przed kolegium ds. wykroczeń w charakterze oskarżycieli publicznych.

Tyle historii.

Jak już wspominałam powyżej ustawa kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia nie obliguje funkcjonariuszy Policji do uczestniczenia w postępowaniu w charakterze oskarżyciela publicznego. Niemniej jednak przedstawiciele formacji jaką jest Policja zdają sobie sprawę z konsekwencji jakie w niektórych przypadkach może nieść za sobą pozbawienie się uprawnień bycia stroną w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Dlatego też przepisy zarządzenia nr 323 KGP w rozdziale 12 Policjant jako oskarżyciel publiczny kształtują sytuację prawną funkcjonariusza Policji w tym zakresie.

Par. 73 zarządzenia wskazuje, że *do wykonywania funkcji oskarżyciela publicznego, w zależności od liczby spraw o wykroczenia kierowanych do sądów działających na danym terenie, można wyznaczyć jednego policjanta jako stałego oskarżyciela lub kilku policjantów, jako zespół oskarżycieli*. Założeniem wynikającym z przepisów zarządzenia wynika, że do wykonywania funkcji

oskarżyciela publicznego wyznacza się policjantów posiadających odpowiednią wiedzę ogólną i zawodową oraz właściwe predyspozycje. Niestety przeprowadzone badania ukazują, że zadania oskarżyciela publicznego pełniło 287 funkcjonariuszy Policji, którzy ukończyli przeszkolenie podstawowe i 288 ze stażem do 5 lat służby. Wydaje się to niewiele, jednakże sam fakt przekazania tego rodzaju zadań według mnie grupie nieodpowiednich doświadczeniem funkcjonariuszy budzi moje zastrzeżenia. Całokształt badań bowiem pokazuje wyraźnie na duże problemy jakie w zakresie interpretacji przepisów regulujących postępowanie o wykroczenia mają funkcjonariusze Policji. O tym świadczą także odpowiedzi na poniższe pytanie dotyczące uprawnień Policji w zakresie zaskarżania orzeczeń sądu.

Pyt. 63 Wskaż, w jaki sposób Policja może zaskarżyć wydane przez sąd orzeczenie w sprawie o czyn będący czynem przepołowionym ?

Niepokojący jest natomiast brak znajomości przepisów i na pytanie wyrażający się w tym, że nie udzielili odpowiedzi na pytanie w poszczególnych kategoriach 5005,5005, 4986, 5008 i 215 a prawidłowych jedynie 628,772,866, 841, i 75. Świadczy to de facto, że prawie połowa badanych funkcjonariuszy Policji nie jest zaznajomiona z uprawnieniami jakie ma oskarżyciel publiczny jako strona postępowania. Pozostaje też zastanowić się nad kwestią braku takiej wiedzy przez kadrę kierowniczą. Brak bowiem znajomości przezeń przepisów w konsekwencji eliminuje możliwość podjęcia zadań w zakresie nadzoru. Obowiązujące Zarządzenie wskazuje w par. 74, że nadzór nad wykonywaniem funkcji oskarżyciela publicznego sprawuje organ Policji lub policjanci wyznaczeni przez ten organ, którzy w tym zakresie są uprawnieni w szczególności do inicjowania wnoszenia środków odwoławczych i sprzeciwów od rozstrzygnięć sądu. Trudno jednakże podejmować takie decyzje jak nie ma się wiedzy o wspomnianych powyżej instytucjach prawnych.

Pyt. 64

Czy w przypadku wystąpienia problemów merytorycznych w toku prowadzonych przez siebie czynności wyjaśniających masz możliwość zwrócenia się z tym do nadzorującego problematykę wykroczeń policjanta? i pyt. 65

Czy zapoznajesz się z wytycznymi, interpretacją przepisów otrzymaną przez Twoją jednostkę z jednostek nadrzędnych ?

Odpowiedzi na zadane pytania jednoznacznie wskazują, że większość funkcjonariuszy Policji zapoznaje się z wytycznymi, opiniami wpływającymi z jednostek nadrzędnych. Jak również ma możliwość zwrócenia się z problemem do nadzorującego problematykę funkcjonariusza. Niezależnie od tego co dzieje się w jednostkach terenowych Policji funkcjonariusze mogą zwracać się o pomoc w zakresie problematyki wykroczeń m.in. do Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Przepisy resortowe obligują po wejściu w życie aktu wewnętrznego do diagnozy skuteczności jego obowiązywania. W pracy wspomniano wielokrotnie o długim okresie, braku jakichkolwiek przepisów wspomagających funkcjonariuszy w realizowaniu zadań z zakresu wykroczeń. Stąd też sytuacje odmiennej interpretacji można potraktować jako naturalną tego konsekwencję.

Pyt. 66. Czy uważasz, że celowym byłoby utworzenie etatowych stanowisk dla policjantów prowadzących czynności wyjaśniające w sprawach o wykroczenia ? Uzasadnij odpowiedź

Z przeprowadzonych badań *6008, 6030,6038, 6036 i 345* rysuje się wyraźnie wskazanie na utworzenie etatowych stanowisk dla funkcjonariuszy prowadzących czynności wyjaśniające.

Ogólny obraz poziomu merytorycznego funkcjonariuszy Policji w zakresie realizowanych czynności w sprawach o wykroczenia nie jest budujący. Stwierdzam swoiste niechlujstwo, graniczące wielokrotnie z przekroczeniem przepisów tak przez policjantów podejmujących czynności jak i ich bezpośrednich przełożonych. Zaskakujące jest również wskazanie **345** przedstawicieli kadry kierowniczej, którzy stoją na stanowisku tejże specjalizacji. Wydaje się, że mają oni uprawnienia do takiej organizacji podległych sobie komórek, aby taką specjalizację strukturalnie kształtować. Wnioskiem wypływającym z odpowiedzi na zadane pytania jest konieczność zmian w przepisach wewnętrznych Policji ukierunkowana na stworzenie stanowisk specjalistycznych pozwalająca na zmarginalizowanie powyżej opisywanych problemów.

Przedstawione odpowiedzi na zadane funkcjonariuszom pytania to tylko wycinek przeprowadzonych badań i jednocześnie problemów nurtujących policjantów borykających się z problematyką wykroczeń. Pełny materiał zawarty zostanie w publikacji : Reakcja Policji na popełnione wykroczenie będące czynem przepoławionym.